

kosztują bilety na charytatywny koncert thrash-metalowy, z którego dochód trafi do rodzin ofiar tragedii w kopalni Wujek-Śląsk. WIĘCEJ » STRONA 5

**Stanisław Kłysz:** Podejrzewamy, że informacje o rosnących nakładach na bhp to medialny chwyt.

W REGIONIE » STRONA 5

**Piotr Nowak:** Pracodawca nie przekazuje nam żadnych konkretów na temat sytuacji spółki.

W REGIONIE » STRONA 5

**Stan bezpieczeństwa i higieny pracy w budownictwie jest zły, a liczba wypadków w latach 2007 – 2008 wzrosła o 12 procent** i była dwukrotnie wyższa niż w całej gospodarce – alarmuje Rada Ochrony Pracy.

# Niezorganizowani mają niebezpieczniej

Rada przygotowała stanowisko, w którym apeluje do Ministerstwa Infrastruktury o pilne opracowanie programu poprawy bezpieczeństwa w budownictwie. Członków Rady szczególnie niepokoi gwałtowny wzrost liczby ofiar śmiertelnych. Wskaźnik ten wzrósł z 92 w 2007 roku do 122 w 2008 roku i był trzykrotnie wyższy niż w całej gospodarce. Przedstawiciele Rady podkreślają, że aż 95 procent ofiar

Co szósta skontrolowana firma budowlana zatrudniała pracowników „na czarno”.

tych śmiertelnych wypadków to pracownicy ze stażem krótszym niż rok.

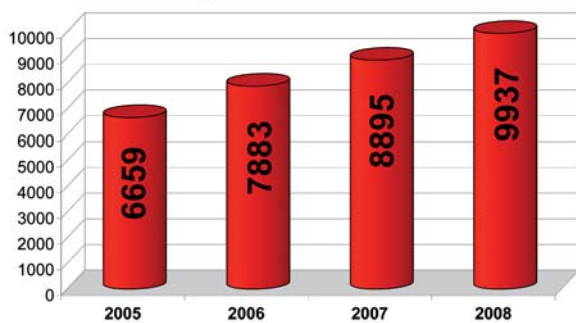
Główne przyczyny tego stanu to tolerowanie przez ludzi nadzorujących prace budowlane



Foto: internet

Główne przyczyny wypadków w branży to łamanie przepisów bhp i stosowanie niewłaściwych technologii

Poszkodowani w wypadkach przy pracy ogółem w budownictwie



łamania przepisów BHP i stosowanie niewłaściwych technologii. Pracownicy są nieprzeszkoleni i nie są wyposażeni w środki ochrony indywidualnej. Duże znaczenie ma też fakt, że wiele firm budowlanych zatrudnia pracowników „na czarno”. Tylko w 2008 roku przeprowadzono

w tej branży ponad 6,5 tys. kontroli dotyczących legalności zatrudnienia. Okazało się, że co 6 firma zatrudnia pracowników bez ważnej umowy.

Piotr Duda, szef Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności, a zarazem członek Rady Ochrony Pracy zwraca uwagę na jeszcze

jeden ważny fakt, który sprawia, że stan bezpieczeństwa i higieny pracy w budownictwie jest tak tragiczny. W tej branży uzwiązkowienie jest wręcz śladowe. – Jeśli w zakładach nie ma związków zawodowych, nie ma społecznych inspektorów pracy to nieodpowie-

dzialny pracodawca, a takich wciąż niestety nie brakuje, nie waha się oszczędzać kosztem bezpieczeństwa pracowników – mówi Duda.

Szef Zarządu Regionu podkreśla, że pracownicy „budowlanki” muszą zacząć się organizować. – Dopóki nie zaczną tworzyć komisji związkowych, a pracodawcy w tej branży nie zrozumieją, że związki zawodowe nie są przeszkodą, ale niezbędnym elementem w prawidłowym funkcjonowaniu zakładu, to ten smutny stan bezpieczeństwa pracy w sektorze budownictwa będzie jeszcze gorszy – dodaje szef Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności.

W swoim stanowisku Rada Ochrony Pracy zwróciła się do Państwowej Inspekcji Pracy i innych uprawnionych organów do prowadzenia dalszych intensywnych kontroli stanu bezpieczeństwa na budowach. Domaga się też wprowadzenia skuteczniejszych mechanizmów ograniczenia zjawiska „szarej strefy” w budownictwie.

GRZEGORZ PODŻORNY

## Panda z ziemi polskiej do włoskiej?

– Nikt nie będzie zarzynał kury znoszącej złote jajka – tak Wanda Stróżyk, przewodnicząca Solidarności w Fiat Auto Poland komentuje doniesienia włoskiego dziennika „La Repubblica” o tym, jakoby władze koncernu zamierzały przenieść produkcję Fiata Pandy z Polski do Włoch.

Fabryka w Tychach, gdzie powstaje panda, jest najbardziej efektywna w Europie. Ponad 6 tys. polskich pracowników ma wyprodukować w tym roku ponad 600 tys. samochodów, podczas gdy we Włoszech we



Foto: internet

Przeniesienie produkcji fiata pandy do Włoch wydaje się jednak mało prawdopodobne

wszystkich zakładach 22 tys. ludzi produkuje 645 tys. samochodów rocznie. – W dodatku samochody produkowane u nas cieszą się doskonałą opinią w Europie. Może chodzi o jakieś plany związane z Pandą nowej generacji, ale tych planów jeszcze nie znamy – dodaje Stróżyk

26 i 27 listopada odbędzie się spotkanie członków Rady Zakładowej Fiata z władzami koncernu na temat strategii firmy na nadchodzący rok. Przedstawicielem polskich pracowników w Radzie Za-

kładowej jest właśnie Wanda Stróżyk. Ma nadzieję, że podczas tego spotkania pozna szczegóły planów dotyczących produkcji Pandy w 2010 roku i planowany termin opracowania oraz wdrażania do produkcji następnej generacji tego modelu. – Liczymy, że nowa Panda też będzie produkowana w Tychach – podkreśla Stróżyk.

Podczas spotkania z szefami koncernu przewodnicząca Solidarności w Fiacie chce też poruszyć problem braku podwyżek w tyskiej fabryce. –

Mimo znakomitych wyników, w tym roku nie było żadnej podwyżki, nawet rekompensującej inflację. W dodatku zarząd na temat wzrostu płac nie chce z nami rozmawiać – mówi Stróżyk. Zapowiedziała, że jeśli do końca roku rozmowy na temat podwyżek nie zostaną podjęte, związek rozpocznie akcje protestacyjną. Będą to cotygodniowe pikety i wiece przed bramą zakładu. Solidarność w Fiacie domaga się 650 zł podwyżki dla każdego pracownika.

## LICZBA tygodnia

80 mln

zł – tyle kosztować będzie budowa i wyposażenie Centrum Informacji Naukowej i Biblioteka Akademicka – jedyna taka w Polsce wspólna inwestycja dwóch dużych uczelni: Uniwersytetu Śląskiego i Akademii Ekonomicznej w Katowicach. Prawie 53 mln zł tej kwoty stanowić będzie unijne dofinansowanie. Budowa w miejscu dawnego lodowiska Torkat przy ul. Bankowej ruszy w przyszłym roku. Zakończy się w roku 2012. Powstanie biblioteka o powierzchni ponad 13 tys. m kw. Z blisko 2 mln wolumenów jednorazowo będzie mogło skorzystać ok. tysiąca osób. Czytelnicy będą mieli możliwość swobodnego dostępu do półek z książkami. Ich wypożyczanie oraz zwrot będzie mógł się odbywać bez udziału bibliotekarza, dzięki urządzeniu przypominającemu bankomat.

## BARDZO krótko

» 12 listopada (Gdańsk). Fundusz Gospodarczy Solidarności zaprasza na pierwsze szkolenie na temat równości płci skierowane do osób, które mają doświadczenie w prowadzeniu negocjacji na poziomie regionalnym, branżowym i firmy. Celem szkolenia jest rozpowszechnienie treści wytycznych dotyczących równouprawnienia płci oraz uwzględnienie w procesie negocjacji zbiorowych szczególnych potrzeb różnych grup pracowniczych. Formularz zgłoszeniowy musi być zatwierdzony przez region, sekretariat branżowy lub przewodniczącą komisji zakładowej. Szczegóły na [www.solidarnosc.org.pl](http://www.solidarnosc.org.pl).

» 16 listopada (Łódź). Zarząd Regionu Ziemi Łódzkiej NSZZ Solidarność podjął decyzję o organizacji ogólnopolskiej pikiety w obronie zwolnionych pracowników z firmy Officina Labor ze Rzgowa koło Łodzi. Protest odbędzie się w piątek 27 listopada przed siedzibą spółki w Toruniu.

Przypomnijmy: kierownictwo firmy Officina Labor Sp. z o.o. zwolniło ośmiu pracowników, członków Solidarności, w tym cały zarząd nowo powstałej zakładowej organizacji związkowej wraz z przewodniczącą. „Pracodawca zwolnił tych pracowników tylko za to, że założyli w swoim zakładzie pracy organizację zakładową NSZZ Solidarność. W wolnym i demokratycznym kraju, gdzie każdy obywatel ma prawo zrzeszania się, takie postępowanie nie może być akceptowane” – czytamy w apelu Zarządu Regionu Ziemi Łódzkiej. Tamtejsza Solidarność zwraca się do wszystkich regionów i branż o poparcie tej akcji poprzez liczny udział w pikiecie. Rozpoczęcie akcji o godz. 12:00

» 17 listopada (Warszawa). Lekarze z Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy alarmują, że w ciągu najbliższych dni szpitale zaczęły pracować w systemie ostrydyżurowym, nie będą wykonywane planowane zabiegi – tak jak podczas strajku. Podkreślają jednak, że spowodowane jest to tragiczną sytuacją finansową w służbie zdrowia, a nie protestem lekarzy.

Ogłaszając swoisty strajk, lekarze z OZZL chcą zwrócić uwagę na fakt, że zawsze pod koniec roku polskim szpitalom kończą się pieniądze i nie mają za co leczyć pacjentów, pojawia się problem nadwykoniań, a Narodowy Fundusz Zdrowia wymusza na nich odsyłanie pacjentów z kwitkiem, aby nie przekraczać wartości kontraktu.

Jak powiedział przewodniczący OZZL Krzysztof Bukiel we wtorek na konferencji prasowej, warunkiem zakończenia „strajku” jest podniesienie składki na ubezpieczenie zdrowotne do wysokości 10 proc. w 2010 roku (obecnie składka wynosi 9 proc.). „Jeśli można w 20 dni uchwalić ustawę hazardową, to także spełnienie naszego postulatu jest wykonalne” – powiedział Bukiel.

Lekarze apelują do prezydenta Lecha Kaczyńskiego, by „zmusił rząd i opozycję” do pracy nad reformą służby zdrowia, proszą także premiera Donalda Tuska, by się z nimi spotkał.



## TRZY pytania

Łukasz Kubiak, mistrz Polski w teakwondo i muay thai, członek Solidarności w kopalni Jankowice

## Na Igrzyska Olimpijskie nie pojedę

Zostałeś powołany do reprezentacji Polski na tegoroczne mistrzostwa świata w muay thai w Tajlandii...

– To będzie najważniejszy start w mojej karierze. Jeszcze kilka lat temu mogłem sobie tylko pomarzyć o tak prestiżowych zawodach. Są rozgrywane w klasie A. Prawo startu w niej mają tylko najlepsi. Jeszcze nigdy żadnemu Polakowi nie udało się zdobyć medalu w tej klasie. Te mistrzostwa są również kwalifikacją do przyszłorocznej olimpiady sportów walki, które odbędą się w Pekinie. Dlatego moje dwa główne cele to walka o strefę medalową i kwalifikacja na olimpiadę. Nawet jeśli się nie powiedzie, to i tak sam start będzie dla mnie bezcennym doświadczeniem, które będzie procentowało w przyszłości.

**Olimpiada sportów walki to jednak nie to samo, co Igrzyska Olimpijskie w Londynie w roku 2012. Oprócz muay thai uprawiasz również teakwondo, które jest dyscypliną olimpijską. Jest**

*Ten sport nie jest rozchwytywany przez sponsorów, dlatego dla Łukasza tak ważna jest pomoc Solidarności.*

**więc szansa, że zobaczymy cię na tej najważniejszej dla każdego sportowca imprezie?**

– Olimpijskie teakwondo to inna dyscyplina niż ta, którą ja trenuję. To wersja sportowa WTF, która według mnie przynosi naszemu sportowi złą renomę, bo nie pokazuje całego piękna naszej dyscypliny. Nie zamierzam zmienić stylu, więc do Londynu na Igrzyska nie pojedę. Wystarczy mi olimpiada sportów walki. W Pekinie walczyć będą przedstawiciele kilku-nastu stylów.

**Niedawno ukończyłeś kurs instruktora teakwondo...**

– Tak, od września jestem kwalifikowanym instruktorem Polskiego Związku Teakwondo. To kolejny krok w mojej karierze. Ciągłe chce się rozwijać, również jako zawodnik. Dlatego po raz pierwszy będę startował w Eurolidze Muay Thai. Zawody odbywać się będą na terenie Czech i Słowacji. Główną nagrodą dla finalistów jest przejście na zawodowstwo i możliwość startu w galach zawodowych. Takich szans krajowe zawody nie dają. Ten sport nie jest rozchwytywany przez sponsorów. Dlatego tak ważna jest dla mnie pomoc Solidarności. Zarząd Regionu pomógł mi sfinansować wylot do Tajlandii. Pomaga też dyrekcja KWK Jankowice i przewodniczący tamtejszej Solidarności Grzegorz Kania. Za to wsparcie jestem wszystkim bardzo wdzięczny.

WG

## INNI napisali

## Wzmocnić drugą nogę

Jak Solidarność rozumie zasady społecznej gospodarki rynkowej?

**JACEK RYBICKI, sekretarz Komisji Krajowej NSZZ Solidarność:** – Społeczna gospodarka rynkowa w ramach reguł wolnego rynku pozwala utrzymać wzrost gospodarczy, niski wskaźnik inflacji, ale jednocześnie niski poziom bezrobocia przy zapewnieniu odpowiedniego systemu zabezpieczeń i dostarczania usług publicznych na wysokim poziomie. To system naczyń połączonych. W Polsce, niestety, wybieramy z tego zestawu tylko pierwszy pakiet, czyli mówimy o niskiej inflacji i wysokim wzroście gospodarczym. Nie ma tej drugiej nogi, bo kolejny minister finansów stwierdza, że Polski na to nie stać. Pytanie: jak długo jeszcze mamy iść o kulach, skoro wiadomo, że na dwóch nogach łatwiej. Społeczna gospodarka rynkowa nie jest najtańsza, bo wymaga inwestycji w człowieka, w zabezpieczenia socjalne, w usługi publiczne. Ale to jest ta druga noga potrzebna dla rozwoju. (...) Solidarność chce przekonać rządzących, że inwestowanie w taki model gospodarczy, który na pierwszym miejscu stawia człowieka się opłaca. Przykład: Niemcy w czasie kryzysu inwestują w sferę usług publicznych, uważając, że jest to sfera, która tworzy miejsca pracy i zapewnia komfort społeczny. U nas propozycje rządu zmierzają do tego, by ograniczyć, skomercjalizować albo wręcz sprywatyzować usługi publiczne. Innymi słowy przerzucić ich koszty na obywateli pod hasłem: niech każdy wydaje na zdrowie i edukację tyle, ile chce.

**W Polsce z pracy jednej osoby zarabiającej średnią krajową nie można utrzymać czteroosobowej rodziny. Dlaczego w ciągu tych 20 lat nie powstała de facto klasa średnia?**

– To wielka porażka wszystkich elit politycznych. W imię doraźnych oszczędności blokowano i blokuje się możliwość wprowadzenia społecznej gospodarki rynkowej. Jej istotą jest zrównoważony rozwój społeczny, który sprzyja posze-

rzaniu klasy średniej. To z kolei prowadzi do zwiększenia popytu wewnętrznego i inwestycji w kulturę, edukację i zdrowie, z drugiej strony – zmniejszenia rozwarstwienia w dochodach. W efekcie realizacji neoliberalnej polityki, w Polsce 90 proc. rodzin wielodzietnych żyje poniżej minimum socjalnego. A to oznacza, że te rodziny praktycznie nie inwestują w rozwój, bo wszystko wydają na bieżące potrzeby.

» Tygodnik Solidarność, 13 listopada 2009, Krzysztof Świątek

## Po nowym roku znikną legitymacje ubezpieczeniowe

Tylko do końca tego roku ZUS będzie wydawał legitymacje ubezpieczeniowe. Te, które do tego czasu zostaną przekazane pracownikom, zachowają ważność w 2010 roku i nadal będą potwierdzać prawo do leczenia.

– Od 1 stycznia ZUS nie będzie wydawał legitymacji ubezpieczeniowych zarówno firmom, jak i osobom prowadzącym działalność pozarolniczą – mówi Przemysław Przybylski, rzecznik ZUS.

Ostatnie legitymacje Zakład wyda więc 31 grudnia. W praktyce oznacza to, że jeśli firma zgłosi się po tej dacie po nowe legitymacje dla pracowników, już ich nie otrzyma.

– Rezygnujemy z wydawania legitymacji, bo nie są już potrzebne – uważa Mirosława Boryczka, członek zarządu ZUS ds. ekonomiczno-finansowych.

Zdaniem ZUS wszystkie informacje niezbędne do potwierdzenia tego, czy dana osoba jest objęta ubezpieczeniem, są przekazywane do NFZ drogą elektroniczną.

Problem polega jednak na tym, że systemy ZUS i NFZ nie są kompatybilne. To powoduje, że dane z ZUS trafiają do Funduszu nawet z kilkumiesięcznym opóźnieniem.

Zarówno pacjenci, jak i świadczeniodawcy obawiają się, że zaprzestanie wydawania legitymacji ubezpieczeniowych może wiązać się dla nich z kłopotami.

– Już teraz nie zawsze recepcjonistki wiedzą, czy dokument od pracodawcy potwierdzający ubezpieczenie jest aktualny, bo potwierdza on opłacanie składki zdrowotnej, ale za poprzedni miesiąc – mówi Zenon Krzyształowicz z Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Chrzanowie (woj. małopolskie).

ZUS uważa jednak, że zaprzestanie wydawania legitymacji nie powinno mieć żadnego wpływu na możliwość korzystania z nieodpłatnej opieki medycznej.

– Po nowym roku dokumentami potwierdzającym prawo do nieodpłatnego leczenia dla pracowników będzie m.in. druk ZUS RMUA – mówi Przemysław Przybylski.

Znajdują się na nim informacje o miesięcznej kwocie opłaconych składek. Każdy pracodawca ma obowiązek co miesiąc wystawić taki dokument.

W przypadku osób prowadzących działalność gospodarczą potwierdzeniem ubezpieczenia jest i będzie druk zgłoszenia do ubezpieczenia zdrowotnego oraz dowód opłacenia składek. Dla osób ubezpieczonych w KRUS takim dokumentem będzie zaświadczenie lub legitymacja podstemplowana przez KRUS. W przypadku emerytów i rencistów np. legitymacja lub odcinek emerytury lub renty. Dla osób bezrobotnych – aktualne zaświadczenie z urzędu pracy o zgłoszeniu do ubezpieczenia zdrowotnego.

NFZ podkreśla, że zaprzestanie wydawania legitymacji przez ZUS nie oznacza, że te, które już są w posiadaniu pracowników, tracą ważność.

– Będą aktualne aż do momentu wyczerpania miejsca, gdzie co miesiąc pracodawca stawia pieczętkę i tym samym potwierdza objęcie pracownika ubezpieczeniem zdrowotnym – mówi Edyta Grabowska-Woźniak, rzecznik NFZ.

» Dziennik Gazeta Prawna, 16 listopada 2009, Dominika Sikora

**W czasach kryzysu wsparcie finansowe dostają sektory zatrudniające przede wszystkim mężczyzn. Gorzej wiedzie się sferze usługowo-opiekuńczej, będącej tradycyjną domeną pań.**

# Kobiety bardziej odczuwają skutki kryzysu

**K**ryzys wypycha z rynku pracy kobiety. Specjaliści alarmują, że pańom będzie o wiele trudniej powrócić do aktywności zawodowej, ponieważ rządziej mogą liczyć na programy osłonowe i przeszkolenia.

– Nawet w okresie stabilizacji gospodarczej kobiety mają gorszy dostęp do rynku pracy i trudniej im utrzymać zatrudnienie – mówi Danuta Wojdat, pełnomocniczka Komisji Krajowej NSZZ Solidarność ds. kobiet. Jej zdaniem, podczas kryzysu sytuacja kobiet znacznie się pogarsza. Brakuje również politycznych decyzji, które pozwoliłyby łagodzić skutki recesji w równym stopniu dla wszystkich.

Dzieje się tak, ponieważ uwaga polityków i mediów skupiona jest na sektorach przemysłu ciężkiego zatrudniających głównie mężczyzn. – Te



Kobiety w czasie recesji gospodarczej są w trudniejszej sytuacji niż mężczyźni

sektory są dofinansowywane, pracownicy mogą liczyć na przeszkolenia lub na odprawy – podkreśla Wojdat.

Tymczasem zwolnienia w przemyśle pociągają za sobą upadek wielu firm usługowych. Pracują w nich kobiety, które

nie są objęte żadnymi programami osłonowymi. Będzie im znacznie trudniej powrócić do aktywności zawodowej i zna-

**– Coraz częściej pojawiają się dyskusje na temat legalizacji zwalniania z pracy kobiet w ciąży, na urloпах macierzyńskich i wychowawczych – mówi Danuta Wojdat.**

leżć swoje miejsce na rynku pracy.

Młode i samotne matki to kolejna grupa pań, która może znaleźć się na marginesie rynku pracy. Coraz częściej pojawiają się bowiem dyskusje na temat wychodzenia przedsiębiorcom naprzeciw i obcinania kosztów pracowniczych. Mówi się już nawet o podjęciu działań, które legalizowałyby zwalnianie z pracy kobiet w ciąży, na urloпах macierzyńskich i wychowawczych.

Pełnomocniczka Solidarności ds. kobiet z niepokojem przyjmuje również zapowiedzi ministra zdrowia Ewy Kopacz dotyczące obciążenia w przyszłym roku dofinansowania opieki domowej na obłożnie chorych pacjentów. W naszym kraju jest ich ok. 180 tysięcy. – Ktoś tymi ludźmi musi się zajmować – mówi Danuta Wojdat. Najczęściej obowiązek ten spada na kobiety, które zwyczajowo opiekują się nie tylko dziećmi, ale również osobami starszymi i chorymi. – Pani minister dość aktywnie wykluczy z rynku pracy dwie grupy kobiet. Tę, która zawodowo zajmuje się opieką nad osobami chorymi, oraz tę, która z tej pomocy korzysta – alarmuje Wojdat. Jej zdaniem, jeżeli pracujące kobiety zostaną pozbawione pomocy instytucjonalnej w opiece nad chorymi, nie będą miały innego wyjścia, niż zwolnić się, by sprostać temu obowiązkowi.

AGNIESZKA KONIECZNY

## Nikisz coraz sławniejszy



Uznanie Nikiszowca za Pomnik Historii będzie pierwszym krokiem w staraniach o wpisanie robotniczej dzielnicy Katowic na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO

**Nikiszowiec – robotnicza dzielnica Katowic, ma szansę trafić na prestiżową listę Pomników Historii.**

Z taką propozycją wystąpił Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków. Ostateczna decyzja w tej sprawie będzie należała do Rady Ochrony Zabytków. Odpowiednie rozporządzenie powinien wydać również prezydent RP.

– To bardzo dobra informacja. Wiele osób mieszkających na Nikiszowcu pracowało w kopalni „Wieżorek”, dostało od kopalni mieszkanie i jest związanych z tą dzielnicą – mówi Ryszard Baczyński, przewodniczący Solidarności w KWK „Wieżorek”. Podkreśla, że uznanie Nikiszowca za Pomnik Historii może ułatwić pozyskiwanie funduszy z Ministerstwa Kultury i z

Unii Europejskiej. Środki te pozwoliłyby na przywrócenie dawnej świetności osiedla i poprawę bezpieczeństwa.

Nikiszowiec został wybudowany w latach 1908 – 1924 dla robotników kopalni „Giesche” (obecnie kopalnia „Wieżorek”). Jego twórcami byli niemieccy architekci Emil i Georg Zillmanowie. Osiedle miało stać się domem dla około 1000 rodzin. Nazwa Nikiszowiec pochodziła od znajdującego się w pobliżu szybu „Nickischschacht” (obecnie Poniatowski). Budowę pierwszego z familioków zakończono w 1911 roku. Wszystkie bloki wykonane zostały z czerwonej cegły i mimo pozornego podobieństwa różnią się między sobą m.in. łukami nad drzwiami i oknami. Poszczególne domy łączą się ze sobą

tworząc architektoniczną całość. W skład kompleksu wchodzi również duży kościół, cechownia, pralnia i szkoła z mieszkaniami dla nauczycieli.

W 1978 roku Nikiszowiec został uznany za zabytkowy zespół architektoniczno-urbanistyczny. Jest również jedną z atrakcji na Szlaku Zabytków Techniki województwa śląskiego. Miejsce to od lat przyciąga artystów, poetów i fotografików. Na Nikiszowcu swoje filmy kręcił Kazimierz Kutz.

W 2005 roku, przed wyborami prezydenckimi przyjechał tutaj kandydat PiS Lech Kaczyński. Jednym z punktów jego wizyty był niedzielny obiad u śląskiej rodziny, Zofii i Kazimierza Sowińskich.

AK

**SEKRETARIAT GÓRNICTWA I ENERGETYKI NSZZ Solidarność**

**ZAPRASZA NA**

# XIX PIELGRZYMKĘ GÓRNIKÓW

**JASNA GÓRA**

**22 Listopada 2009**

Sekretariat Górnictwa i Energetyki NSZZ Solidarność

**Zaprasza do wzięcia udziału**

Górników i Energetyków wraz z rodzinami, Komisje Zakładowe, Poczty Sztandarowe

w

XIX Pielgrzymce Górników na Jasną Górę, która odbędzie się 22 listopada 2009r.

**Program Pielgrzymki:**

9<sup>10</sup> - 9<sup>10</sup> - Zbiórka uczestników pielgrzymki oraz pocztów sztandarowych przy Kościele Św. Barbary obok Jasnej Góry.

9<sup>10</sup> - 9<sup>10</sup> - Powitanie pielgrzymów przez Proboszcza - Przewoza Parafii Św. Barbary O. Andrzeja Kustera.

10<sup>10</sup> - 10<sup>10</sup> - Przemarsz uczestników pielgrzymki wraz z pocztami sztandarowymi z kościoła Św. Barbary do Bazyliki na Jasnej Górze.

10<sup>10</sup> - 10<sup>10</sup> - Złożenie kwiatów, przez delegację górników, przy pomniku Prymasa Tysiąclecia.

10<sup>10</sup> - 11<sup>15</sup> - Droga Krzyżowa.

12<sup>10</sup> - 13<sup>10</sup> - Msza Św. w Bazylice Jasnogórskiej koncelebrowana pod przewodnictwem ks. bp. Tadeusza Rakoczego oraz kapłanów: kapelana SGiE ks. Pral. Bernarda Czerneckiego, O. Jana Zinowko, ks. kan. Macieja Wesolowskiego oraz ks. pral. Andrzeja Paździołko.

13<sup>10</sup> - 14<sup>10</sup> - Zawierzenie Braci Górniczej oraz ich rodzin Matce Najświętszej w Kaplicy Cudownego Obrazu.

Pielgrzymom towarzyszy Górnicza Orkiestra Dęta KWB „Turów” z Bogatyni pod dyr. Jerzego Bzowskiego

Jasnogórska Fundacja PRO PATRIA Bastion Św. Rocha

Z BIUR terenowych

Katowice

ZWIĄZKOWCY Z SOLIDARNOŚCI Katowickiego Holdingu Węglowego chcą podpisać z pracodawcą porozumienie dotyczące budowy centrum łączenia kopalń Murcki i Staszic. – Chcemy, aby to porozumienie było gwarancją dla pracowników. Oni muszą mieć pewność, że łączenie nie będzie się odbywać kosztem załóg – mówi Ryszard Baczyński, szef Solidarności w KHW. W ocenie przewodniczącego, łączenie tych kopalń to bardziej zabieg techniczny niż ekonomiczny. – I dlatego będziemy się uważnie przyglądać, by po połączeniu tych zakładów nikt nie stracił zatrudnienia – zapewnia Ryszard Baczyński.

25 LISTOPADA W SIEDZIBIE Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego o godz. 10.00 odbędzie się spotkanie przewodniczących organizacji związkowych z obszaru działania katowickiego BT (sala nr 235).

Sosnowiec

11 LISTOPADA W KOŚCIELE pw. Św. Antoniego w Dąbrowie Gómiczej – Gołonogu z inicjatywy Solidarności Huty Katowice odprawiona została msza święta za Ojczyznę. W nabożeństwie uczestniczyły poczty sztandarowe i delegacje zagłębiowskich komisji zakładowych. Obecni byli m.in. przedstawiciele sosnowieckiego BT, Huty Bankowa, Koksowni Przyjaźń, kopalni Kazimierz-Juliusz i Fabryki Przewodów Energetycznych.

Zawiercie

ZGODNIE Z SIĘGAJĄCĄ POŁOWY lat 80. tradycją związkowcy z Solidarności ziemi zawierciańskiej upamiętnili 91. rocznicę odzyskania Niepodległości. W kościele NMP Królowej Polski odprawiono mszę w intencji Ojczyzny. Podczas nabożeństwa ks. Zygmunt Sroka przypomniał nie tylko tych, którzy przed laty ginęli za Polskę i byli mordowani za wierność Ojczyźnie, ale również wskazał współczesne wyzwania w obronie Niepodległości. Związkowcy złożyli też kwiaty pod pomnikiem upamiętniającym poległych w walce o granice Polski w latach 1914-1920. W uroczystościach uczestniczyli związkowcy z Solidarności CMC Zawiercie oraz Odlewni Żeliwa w Zawierciu, a także hutnicza orkiestra dęta.

Pomóż Oliwerowi

Bardzo proszę o finansowe wsparcie dla mojego trzyletniego syna Oliwera Wieczorka, który ma zdiagnozowany autyzm atypowy, padaczkę atoniczną oraz opóźnienie psychoruchowe. Synek ma przyznana grupę inwalidzką i wymaga całodobowej opieki. Przebywam na urlopie wychowawczym i utrzymujemy się tylko z pensji męża. Z MOPS otrzymujemy zasiłek w wysokości 153 zł miesięcznie. Od prawie dwóch lat syn jest objęty intensywną rehabilitacją, która przynosi ogromne postępy. Niestety, nasze finansowe możliwości są niewystarczające do pokrycia kosztów terapii (ok. 2 tys.). W imieniu mojego syna bardzo dziękuję za wsparcie – Marta Wieczorek. Nr konta: 41 1240 1037 1111 0010 1321 9362 z tytułem: Darowizna na leczenie i rehabilitację Oliwera Wieczorka



Najpierw przed kamerami ministrowie ogłaszają rewolucyjne zmiany w systemie emerytalnym, potem się okazuje, że nie ma żadnej spisanej koncepcji, brak analiz i wyliczeń popierających pomysł, ani nawet założeń do projektu.

REFORMA WYMYŚLONA PRZY WSPÓLNEJ KOLACJI

Wygląda to żałośnie. Zapewne padł jakiś luźny pomysł rzucony przy wspólnej kolacji, a ministrowie postanowili pobiec z nim do mediów – mówi Henryk Nakonieczny, ekspert Solidarności.

Podczas ubiegłotygodniowego spotkania zespołu Komisji Trójstronnej ds. ubezpieczeń społecznych, minister pracy i polityki społecznej nie przedstawiła żadnych konkretnych założeń do zmian w systemie emerytalnym, o których wspólnie z ministrem finansów informowała publicznie kilkadziesiąt dni wcześniej podczas konferencji prasowej.

– Nie miała nic do powiedzenia ponad to, co znaleźliśmy już z przekazów medialnych. Nie potrafiła odpowiedzieć na szczegółowe pytania – mówi Nakonieczny. Do końca listopada, rząd przedstawiłom związków zawodowych i pracodawców przekazywać na piśmie założenia zmian w systemie emerytalnym. – Chcemy

Szybko stało się jasne, że ministerialne plany to zwykła próba skoku na kasę przyszłych emerytów.

dokładnie zapoznać się z tymi propozycjami. Jest szansa, że jeszcze przed świętami odbędzie się spotkanie zespołu ds. ubezpieczeń społecznych na temat proponowanych zmian – dodaje Nakonieczny.

Po tym jak ministrowie finansów oraz pracy i polityki społecznej ogłosili w mediach, że zreformują system przesuwając do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych część składek, które teraz spływają do otwartych funduszy emerytalnych rozległo się sporo krytycznych głosów. Sprzeciw wielu środowisk spowodował, że przed kamerami pojawił się premier Donald Tusk, aby powiedzieć, że nie jest to projekt rządu. Zapewniał też, że z jego gabinetu nie wy-



Otwarte Fundusze Emerytalne miały zapewnić dostatnią jesień życia. Teraz chce się je wykorzystać do łatania dziury budżetowej

dzie żaden projekt, który będzie „zagroził wysokości przyszłych emerytur”. A autorem balonu próbnego pogroził palcem, apelując do polityków ze swojego ugrupowania, by wstrzymali się z przekazywaniem do publicznej wiadomości swoich pomysłów, dopóki nie zostanie ustalony „wspólny, optymalny wzór rozwiązań”.

– Balon próbny pękł z hukiem, bo wielu ludzi szybko i trafnie odczytało, że przedstawione przez ministrów w mediach propo-

zycje to w praktyce próba skoku na kasę przyszłych emerytów. Kasę potrzebna po to, aby chwilowo załatać dziurę w finansach publicznych i jakoś z tą łatą przetrwać do wyborów prezydenckich – ocenia Nakonieczny. – Natomiast nie ulega wątpliwości, że system emerytalny w Polsce trzeba pilnie naprawiać, ale wszelkie zmiany powinny być wprowadzane w oparciu o szeroki konsensus społeczny – dodaje ekspert Solidarności.

GRZEGORZ PODŻORNY

Podatek od emerytur i rent powinien być zlikwidowany – uważają związkowcy z Regionalnego Sekretariatu Emerytów i Rencistów NSZZ Solidarność.

Przewodniczący RSEiR Czesław Łęczek przypomina, że przez cały okres swojej pracy zawodowej emeryci i renciści płacili wysokie haracze ZUS-owi i swoją ciężką pracą z nawiązką spełnili obowiązek płacenia podatku. – Naszymi składkami utrzymywaliśmy i wciąż utrzymujemy rzesze państwowych urzędników – mówi Łęczek.

Dlatego ponowne opodatkowanie ich z reguły bardzo skromnych świadczeń emerytalnych lub rentowych uważają za głęboko niesprawiedliwe. Sekretariat rozesłał już apel do kolegów z innych regionów o „tworzenie komitetów obrony nabytych praw emerytalnych i rentowych”. Oprócz starań o zniesienie podatku komitety te miałyby również zabiegać o rekompensaty za „lata oszukiwania emeryckiej społeczności”.

Strajk w Piekarach zawieszony

430 zł dla lekarzy, 310 zł dla pielęgniarek i położnych, 300 zł dla techników i ratowników medycznych i 200 zł dla pozostałych pracowników szpitala. Po 12 dniach strajku okupacyjnego załoga Szpitala Miejskiego w Piekarach Śląskich wywalczyła podwyżki i strajk został zawieszony.

W zamian za podwyżki sztab protestacyjno-strajkowy zgodził się na szereg ustępstw m.in. zawieszenie funduszu socjalnego w 2010 roku oraz wycofanie przez pracowników pozwów z sądu dotyczących zaległych należności. Wynegocjowane podwyżki ucieszyły ponad 300-osobową załogę mimo, że początkowo komitet protestacyjno-strajkowy domagał znacznie wyższych sum: 1 tys. zł dla lekarzy, 700 zł dla średniego personelu medycznego i 500 zł dla pozostałych pracowników.

– Już sam fakt, że po raz pierwszy od dwóch lat dostaliśmy podwyżki, jest powodem do zadowolenia. Do tej pory otrzymywaliśmy najniższe wynagrodzenia w regionie – podkreśla Teresa



W zamian za podwyżki załoga zgodziła się na szereg ustępstw

Balwierz, przewodnicząca zakładowej „Solidarności”.

Wypłata wyższych pensji będzie możliwa dzięki zaciągnięciu przez szpital kredytu, poręczonego przez Urząd Miasta.

Szpital pozostanie oflagowany do czasu całkowitego zakończenia protestu, który skierowany jest również przeciwko wciąż aktualnym planom przekształcenia placówki w zakład leczniczo-opiekuńczy dla osób starszych. W referendum strajkowym przeciwko tej koncepcji opowiedziało

się ponad 90 proc. zatrudnionych.

– Na ten temat będziemy prowadzić rozmowy na forum Urzędu Miasta. Od organu założycielskiego szpitala będziemy domagać się szczegółowych planów restrukturyzacji placówki. Na pewno niewyrażymy zgody na jakiegokolwiek przekształcenie, które będzie równoznaczne z likwidacją miejsc pracy lub z utrudnionym dostępem pacjentów do specjalistycznych usług medycznych – zapowiada Teresa Balwierz.

BG

Zapytaj eksperta o radę pracowników

– W jaki sposób rada pracowników może uzyskać informacje od pracodawcy, jak powinny przebiegać wybory nowej rady oraz czego związkowcy mogą się spodziewać po znolizowanej ustawie o radach pracowników – na te i inne pytania można zasięgnąć odpowiedzi u wojewódzkiego konsultanta ds. rad pracowników.

Jadwiga Piechocka z Biura Szkoleń Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności – bo to ona pełni obowiązki konsultanta – dyżuruje od poniedziałku do piątku w godz. 9.00–15.00 pod nr tel. 032 353 84 25 wew. 428, e-mail: zagraniczne@solidarnosc-kat.pl. Istnieje też możliwość przeprowadzenia konsultacji osobiście po wcześniejszym ustaleniu terminu.

Dyżury pełnione są w ramach realizowanego przez Komisję Krajową NSZZ Solidarność w partnerstwie z OPZZ projektu „Niezależna ekspertyza ekonomiczna standardem dialogu społecznego w obliczu zmiany gospodarczej”. Podobne punkty konsultacyjne powstały w każdym województwie. Ten w Katowicach obejmuje swym działaniem obszary działania regionów Śląsko-Dąbrowskiego, Częstochowa i Podbeskidzie.

Projekt finansowany ze środków Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.



Solidarność z zakładów zbrojeniowych Nitro-Erg w Krupskim Młynie i Bieruniu przygotowuje się do grudniowej akcji protestacyjnej.

# Szykuje się kolejny protest w zbrojeniówce

**P**owodem konfliktu są niejasności wokół projektu restrukturyzacji firmy. Związkowcy z Nitro-Ergu wiedzą, że zmiany są konieczne. Chcą jednak wiedzieć, czy pracownikom grożą zwolnienia. Jeśli do końca listopada zarząd produkującego materiały wybuchowe Nitro-Ergu oraz Ministerstwo Skarbu nie sprecyzują swoich planów wobec zakładu to protest jest niunikniony

– Chcemy mieć możliwość zabrania głosu w sprawie restrukturyzacji. Chcemy poznać konkretne dokumenty. Tymczasem pracodawca nie daje nam takiej możliwości, bo nie chce nam podać żadnych konkretów – mówi Piotr Nowak, przewodniczący Solidarności w Nitro-Ergu, zarazem szef Regionalnej Sekcji Przemysłu Zbrojeniowego.

Od stycznia do września tego roku zakład, po raz pierwszy od pięciu lat, wypracował zysk w wysokości ok. 4 mln zł. Związkowcy podkreślają, że jest to przede wszystkim efekt wyrzeczeń załogi. Weszłym roku Nitro-Erg znalazł się w kłopotach finansowych i stracił zdolność kredytową. Pracownicy, by ratować zakład, zgodzili się na program dobrowolnych urlopów bezpłatnych oraz zawieszenie premii regulaminowej. Zmniejszone zostały również wydatki na fundusz socjalny.

– To załoga uratowała zakład. Dlatego nie będzie



Foto: T5D

– Pracownicy zakładów zbrojeniowych dostaną wsparcie ze strony Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności – zadeklarował przewodniczący Piotr Duda

**To pracownicy uratowali zakład.** Dlatego nie będzie ich zgody na zwolnienia.

naszej zgody na zwolnienia – zapowiadają związkowcy z „Solidarności”

Sekcja Krajowa Przemysłu Zbrojeniowego już ostrzegła, że ze względu na problemy w całej branży, spowodowane głównie rządowymi cięciami w budżecie ministerstwa obrony, do akcji protestacyjnej Nitro-Ergu przystąpią wszystkie zakłady zbrojeniowe w kraju.

– Chcielibyśmy, by ewentualny protest zorganizowany został przed gliwickim Bumar-Łabędą, bo w naszej branży jest to zakład najczęściej doświadczony zwolnieniami

pracowników – mówi Piotr Nowak.

Gdyby do akcji protestacyjnej rzeczywiście doszło, to związkowcy z regionalnej zbrojeniówki mogą liczyć na merytoryczną, prawną i logistyczną pomoc Zarządu Re-

gionu Śląsko-Dąbrowskiego. Takie wsparcie na ostatnim posiedzeniu Regionalnej Sekcji Przemysłu Zbrojeniowego zaoferował szef Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności Piotr Duda.

BEATA GAJDZISZEWSKA

**Od roku dwa wyremontowane czołgi oczekują na odbiór w gliwickich zakładach zbrojeniowych „Bumar-Łabędy”. Rozpoczęte zostały również remonty trzech innych wozów bojowych.**

– Do dziś nie otrzymaliśmy środków z MON na ich zakończenie. Wydaje się, że nikt nie jest zainteresowany sprzętem, należącym do polskiej armii – mówi Dżiszta Goliszewski, prze-

wodniczący zakładowej Solidarności.

Z powodu rządowych cięć w budżecie MON w zakładzie od miesięcy stoi produkcja. Jeszcze w ub. roku 90 proc. obrotów „Bumaru” stanowiły zamówienia dla armii, teraz konsekwentnie blokowane przez MON. W rezultacie w firmie trwają zwolnienia grupowe, którymi objętych zostało 800 pracowników. Załoga w ratach otrzymuje wynagrodzenia.

## Kulawy dialog o bezpieczeństwie w kopalniach

**Górnicza Solidarność rozważa zawieszenie dalszego udziału w posiedzeniach Zespołu Trójstronnego ds. bezpieczeństwa socjalnego górników.**

Ostatnie obrady po raz kolejny nie miały nic wspólnego z dialogiem na temat bezpieczeństwa w kopalniach. Jak mówią związkowcy, przedstawicielom rządu i pracodawcom zależało tylko na „odbębnienu” spotkania. Porządek spotkania nie zakładał przedstawienia przez pracodawców realizacja jakichkolwiek wniosków i stanowisk, zgłoszonych przez związkowców podczas ostatnich posiedzeń.

– Bezszykownie oczekiwaliśmy, że pracodawcy zapoznają nas z informacją na temat realizacji zaleceń i wniosków dotyczących poprawy bezpieczeństwa, podejmowanych przez komisję funkcjonującą przy Wyższym Urzędzie Górnictwem. Mimo że do złożenia

wyjaśnień na ten temat zobowiązali się podczas poprzednich obrad – mówi Stanisław Kłysz, wiceprzewodniczący Solidarności w kopalni „Brzeszcze”.

Pracodawcy ograniczyli się wyłącznie do przedstawienia planów poprawy bezpieczeństwa w poszczególnych spółkach węglowych, oco wcześniej wniosowała strona związkowa. Z nich absolutnie nie wynika, jakie w rzeczywistości nakłady finansowe przeznaczone zostaną na bezpieczeństwo górników. W planach zostały ujęte na przykład inwestycje w poszczególnych latach.

– Nie może tak być, że w wydatkach na bezpieczeństwo ujmowane będą zakupy kombajnów i obudów ścianowych – mówi Marek Klementowski, wiceprzewodniczący Sekretariatu Górnictwa i Energetyki NSZZ Solidarność. – Pracodawcy na bezpieczeństwie górników chcą maksymalnie

– Dialog z rządem i pracodawcami górnictwa staje się coraz trudniejszy. To źle wróży dla branży i jej pracowników – alarmują związkowcy

oszczędzać. Znamy przypadki, że współpracują z firmami piorącymi górnicze ubrania sodą, powodującą zmiany na skórze, że zamawiają dla górników najtańsze półmaski, w których nie da się pracować.

Stanisław Kłysz dodaje, że w wypowiedziach publicznych pracodawcy wciąż przekonują, że na bezpieczeństwo przeznaczane są coraz większe pieniądze. – To dlaczego rośnie wypadkowość w kopalniach? Mamy prawo sądzić, że infor-



Foto: internet

macje o wydatkach na ten cel nie do końca są prawdziwe – mówi Stanisław Kłysz.

Górnicza Solidarność ma świadomość, że w obecnej, kryzysowej sytuacji, w jakiej znalazła się branża, na bezpieczeństwo w kopalniach rzeczywiście może brakować pieniędzy. Jeśli jednak dialog na temat bezpieczeństwa będzie w dalszym ciągu pozorowany, związkowcy nie będą w nim uczestniczyć.

BEATA GAJDZISZEWSKA

## Wiedza szkodzi zdrowiu

**Problem ciężkich dziecięcych tornistrów staje się coraz poważniejszy, a same szkolne torby coraz bardziej opaste.**

– Skrzywienie kręgosłupa, zapadnięta klatka piersiowa, a nawet trudności z oddychaniem – takie zagrożenia czyhają na dzieci noszące zbyt ciężkie tornistry, czyli na zdecydowaną większość uczniów polskich szkół. Słowa „lepiej zapobiegać, niż leczyć” w tym wypadku na niewiele się zdają.

Zdaniem przewodniczącego Regionalnej Sekcji Nauki i Oświaty NSZZ Solidarność Lesława Orzona, to Ministerstwo Edukacji Narodowej powinno doprowadzić do odchudzenia szkolnych teczek. Inaczej trudno liczyć na jakikolwiek zmiany.

Najprostszym rozwiązaniem byłoby zaprzestanie ciągłych zmian w programach nauczania, a co za tym idzie drukowania nowych podręczników każdego roku. Wówczas możliwe byłoby wyposażenie szkolnych pracowników w dodatkowy komplet używanych książek dla każdej

klasy. Uczniowie nosiliby tylko zeszyty i ćwiczenia.

– Często tak bywa, że nauczyciele zbudują sobie bazę podręczników z poprzednich lat, ale przy zmianie programu są one już nieaktualne – mówi Lesław Ordon.

Wyjściem z tej sytuacji mogłyby być również druk podręczników na papierze gorszej jakości. Jednak tutaj pedagogzy są sceptyczni. Podkreślają, że takie książki mogą okazać się mało atrakcyjne dla uczniów.

Pomysł, by każdy uczeń miał dwa komplety podręczników i jeden trzymał w szkolnej szafce jest absurdalny, i tylko rodzi wątpliwości. Kto miałby sfinansować zakup dodatkowych książek? Rodzice czy szkoła? A skąd wziąć pieniądze na szafki?

Nieźnym rozwiązaniem, ale bardzo drogim, mogłoby okazać się wyposażenie szkół w laptopy. Jednak koszt komputerów dla uczniów jednej klasy wynosi ponad 30 tysięcy złotych, nie licząc oprogramowania.

AGNIESZKA KONIECZNY

## Thrash metal w służbie dobra



Foto: materiały zespołu

Zespół The No-Mads, pomysłodawcy koncertu. Od lewej Przemysław Latacz, Damian Roskosz, Sylwia Papierska i Józef Brodziński

**Śląskie zespoły metalowe zagrają koncert charytatywny dla rodzin ofiar tragedii w kopalni Wujek-Śląsk. Solidarność objęta patronat nad tą imprezą.**

„Last Lift Down – tym co zginęli pod ziemią” – to nazwa imprezy, która odbędzie się w niedzielę 29 listopada w Osiedlowym Domu Kultury Jowisz w Rudzie Śląskiej. Cały dochód ze sprzedaży biletów trafi do rodzin poszkodowanych górników z kopalni Wujek-Śląsk. W wyniku wybuchu metanu zginęło tam 20 górników, a kilkudziesięciu zostało rannych.

– Pomysł wyszedł od jednego z kolegów z kopalni. Na co dzień pracuje na dole, jest członkiem Solidarności. Po godzinach zmienia się w perkusistę thrash metalowej kapeli The No-Mads – mówi Piotr Bieniek z Solidarności w kopalni Wujek-Śląsk.

The No-Mads to zespół silnie związany z kopalnią Śląsk. Górnikiem jest tam perkusista Damian Roskosz. W kopalni pracuje też mąż wokalistki Sylwii Papierskiej, jednej z najlepszych wokalistek thrash metalowych i rockowych w Polsce.

– Thrash to specyficzna muzyka, dla wielu niezrozumiała, mogąca budzić skrajne emocje. Udowodniamy jednak, że tak jak każda sztuka może nieść pozytywne przesłanie – przekonuje Przemysław Latacz, gitarzysta

The No-Mads. Kilukrotnie zespół grał dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W 2006 roku po katastrofie w Kopalni Halemba, gdzie zginęło 23 górników, The No-Mads przeznaczili część dochodu ze zorganizowanego przez siebie festiwalu na konto Fundacji Rodzin Górniczych. Utwór Last Lift Down i nakręcony do niego teledysk poświęcony był właśnie tej tragedii ([http://thenomads.metal.pl/pl\\_pliki.html](http://thenomads.metal.pl/pl_pliki.html)).

Koncert odbędzie się w niedzielę 29 listopada w Osiedlowym Domu Kultury Jowisz w Rudzie Śląskiej – Goduli (ul. Joanny 12). Początek o godz. 17.00. Bilety – cegiełki kosztują 15 zł. Cały dochód trafi do rodzin poszkodowanych górników. – Nie tylko zespoły grają charytatywnie. Dom Kultury został nam użyczony bezpłatnie. Podobną szlachetną postawą wykazała się firma nagłaśniająca koncert. Rozmawiamy też z agencją ochrony, by również zrezygnowała z wynagrodzenia – mówi Piotr Bieniek.

Podczas koncertu dla rodzin ofiar zagrają również heavy metalowa kapela z Rudy Śląskiej Killjoy oraz Horrorscope z Chorzowa – jeden z najlepszych polskich zespołów thrash metalowych. Koncert rozpocznie młoda katowicka formacja Snake's Eyes.

WOJCIECH GUMUŁKA

W wyremontowanych pomieszczeniach rudzkiego opactwa organizowane są sympozja, wystawy i konferencje.

# ZAMKOWA PERŁA W RUDACH ODZYSKAŁA DAWNY BLASK

Zespół Klasztorno-Pałacowy w Rudach uważany jest za jeden z najpiękniejszych i najcenniejszych zabytków województwa śląskiego.

Właśnie zakończył się drugi etap trwającego kilka lat remontu. Rudzkie opactwo odzyskało dawny blask, a dzięki wykorzystaniu nowoczesnych technologii stało się przyjazne dla środowiska. Pierwszy etap rekonstrukcji kompleksu zakończony został w 2008 roku.

Od października w wyremontowanych salach zespołu działa Ośrodek Edukacyjno-Formacyjny Diecezji Gliwickiej. Dawny pałac książy będzie służył pielgrzymom jako dom rekolekcyjny. Pałac opata przekształcony został w dom pracy twórczej, w którym organizowane są warsztaty, sympozja, wystawy i konferencje.

Pałac w Rudach uzyskał najwięcej głosów internautów w plebiscycie na **Perłę w Koronie Województwa Śląskiego 2009**.

Rudzkie opactwo zostało wyremontowane dzięki środkom z Unii Europejskiej, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Ekofunduszu.

WFOŚiGW w Katowicach przekazał pomoc w formie pożyczki i dotacji w wysokości 3 mln 200 tys. zł na modernizację gospodarki ciepłej. Ta inwestycja umożliwi redukcję zanieczyszczeń pyłowo-gazowych do atmosfery oraz zmniejszenie rocznego zapotrzebowania na energię cieplną o 58 proc.



W wyremontowanym opactwie pocysterskim mieści się Ośrodek Edukacyjno-Formacyjny Diecezji Gliwickiej

Foto: internet

–Najpilniejsze zadania objęły m.in. likwidację dotychczasowych źródeł ciepła, budowę preizolowanej sieci ciepłej rozprowadzającej ciepło do poszczególnych obiektów, zabudowę

pompy ciepła, węzłów ciepłych, wewnętrznej instalacji c.o., kolektorów słonecznych, a także termomodernizację przegród budowlanych oraz wymianę stolarki okiennej i drzwiowej –

informuje WFOŚiGW. Obiekt wyposażony został również w małą oczyszczalnię ścieków i separator wody deszczowej.

Opactwo w Rudach od lat przyciąga turystów, nie tylko

ze Śląska. Zespół uzyskał najwięcej głosów internautów w plebiscycie na Perłę w Koronie Województwa Śląskiego. Z ponad 50 obiektów użytkownicy internetu wybrali dziesięć. Na tej liście znalazł się również zespół pałacowo-parkowy w Pławniowicach, park w Świerklańcu, bazylika NMP w Piekarach Śląskich oraz Elektrociepłownia Szombierki. Zamek w Będzinie zajął 10 miejsce, daleko za nim uplasował się popularny pałac pszczyński.

Początki rudzkiego klasztoru sięgają 1258 roku. W jego skład wchodzi gotycki kościół Wniebowzięcia NMP, który na przełomie XVII i XVIII wieku został przebudowany. Na początku XIX wieku obiekt stał się własnością rodziny von Ratibor. Podczas II wojny światowej opactwo zostało zniszczone przez pożar.

AGNIESZKA KONIECZNY

## Na wysypiskach rosną sterty niepotrzebnych ubrań

Zużyta, niemodna odzież, pościel, firany i zastony zbyt często trafiają na wysypiska śmieci zamiast do recyklingu lub przeróbki. Każdy z nas w ciągu roku wytwarza ponad 9 kg odpadów tekstylnych.

Porządki w szafie. Podział odzieży, na tę, która jeszcze może nam służyć i tę, której jak najszybciej należy się pozbyć, to czynność zupełnie naturalna, którą wykonujemy przynajmniej kilka razy w roku. Nie zawsze mamy możliwość przekazania niepotrzebnych ubrań innym lub jakiejś instytucji charytatywnej. Dlatego zużyta odzież bardzo często zalega na wysypiskach śmieci.

Zdaniem specjalistów od ochrony środowiska, problem staje się coraz poważniejszy. Do Polski trafia dużo odzieży używanej. Zalewani również jesteśmy chińskimi ubraniami o słabej jakości. Okres ich użytkowania jest krótki, dlatego szybko trafiają do koszy na śmieci.

Odpady tekstylne to także tapicerka ze złomowanych samochodów, buty i torby. Osobny problem stanowią odpadki z przemysłu włó-



Niepotrzebna odzież powinna trafiać do specjalnych pojemników lub instytucji charytatywnych

Foto: internet

kienniczego i odzieżowego oraz tekstylia używane w szpitalach. Odpady medyczne powinny być utylizowane.

Tymczasem tekstylia można poddać recyklingowi lub przeróbce. Ze zniszczonej odzieży najczęściej powstają ścierki do utrzymywania czy-

stości – czyściwo wykorzystywane m.in. w zakładach przemysłowych.

W wielu krajach również w Polsce działają już firmy, które skupują stare ubrania i zamieniają ją w alternatywne źródło energii dla cementowni i cementowni.

AK

## Powiększa się lista obszarów Natura 2000

Obszary Natura 2000 obejmują już 21 proc. powierzchni Polski. Do dotychczas obowiązującej listy dopisano 453 nowe obszary siedliskowe, a 78 już uznanych przez Komisję Europejską zostanie powiększonych.

Natura 2000 to system ochrony zagrożonych lub rzadkich gatunków roślin, zwierząt oraz siedlisk przyrodniczych. Polska przystąpiła do niego w 2004 r. po wejściu do Unii Europejskiej. Obszary Natura 2000 wyznaczane są na podstawie dyrektywy ptasiej i siedliskowej.

Nadanie tego statusu umożliwi rozwój nowych kierunków oraz pozyskiwanie dodatkowych funduszy z Unii Europejskiej. Stwarza szansę na rozwój turystyki, promocję regionalnych produktów i usług oraz edukację. Może być inspiracją do działań proekologicznych.

Wyznaczone obszary mają znaczenie przy planowanych inwestycjach. Prowadzenie na nich działalności gospodarczej jest możliwe po poddaniu planowanej inwestycji ocenie oddziaływania na środo-

wisko oraz zachowania chronionej populacji lub siedlisk w stanie nie gorszym, niż w momencie wyznaczania obszaru.

AK

Listę Obszarów Natura 2000 opracowuje Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, która wraz z dyrekcjami regionalnymi jest upoważniona do wydawania decyzji środowiskowych dla inwestycji powstających na obszarze sieci.

## Ministerstwo Gospodarki chce rozszerzyć definicję biomasy

Ministerstwo Gospodarki chce doprowadzić do rozszerzenia definicji biomasy.

Zmiana ma umożliwić wykorzystanie w energetyce ziaren zbóż niskiej jakości, niespełniających wymagań jakościowych w zakupie interwencyjnym oraz tych ziaren, które w celach konsumpcyjnych są wykorzystywane w minimalnym stopniu.

– Ze względu na specyfikę produkcji rolnej,

podatnej na warunki pogodowe, nawet do 10 proc. produkcji roślinnej w Polsce nie nadaje się do wykorzystania na cele konsumpcyjne. W związku z tym, istnieje problem ich zagospodarowania. Wykorzystanie słabych jakościowo zbóż na cele energetyczne wydaje się więc w pełni uzasadnione – podkreśla resort.

Zwiększenie dostępności biomasy pochodzenia

roślinnego może również doprowadzić do obniżenia cen tego surowca i wpływając na obniżenie kosztów wytwarzanej energii. – Proponowane rozwiązanie ułatwi też realizację strategicznego celu polskiej polityki energetycznej, jakim jest zwiększenie wykorzystania odnawialnych źródeł energii – argumentuje Ministerstwo Gospodarki.

AK

Teksty i porady prawne pochodzą z serwisu prawo-pracy.pl. Serwis prawo-pracy.pl skoncentrowany jest wokół tematyki prawa pracy. Strona udostępnia artykuły oraz odpowiedzi na zapytania internautów dotyczące m.in. kwestii wynagrodzeń, czasu pracy, odpraw, odpowiedzialności pracownika, urlopu, wypowiedzenia umowy, przepisów BHP, mobbingu. W serwisie również: porady prawne on-line, aktualności prawne, praktyczne poradniki w formacie PDF oraz największe w Polsce forum z zakresu prawa pracy.

Ustawa Kodeks pracy:

# Skrócenie okresu wypowiedzenia a zasiłek

**P**racuję w firmie 9 lat na czas nieokreślony. Otrzymałem niestety wypowiedzenie z pracy z powodu likwidacji mojego stanowiska. Czy mogę zrezygnować z okresu wypowiedzenia – jak przypuszczam, 3-miesięcznego – i od razu udać się do urzędu pracy i otrzymać zasiłek?

Okres wypowiedzenia osoby zatrudnionej u danego pracodawcy na czas nieokreślony przez co najmniej 3 lata wynosi – zgodnie z art. 36 § 1 K.p. – 3 miesiące. Przepisy prawa pracy dopuszczają skrócenie tego okresu i wcześniejsze zakończenie umowy o pracę już po dokonaniu wypowiedzenia umowy o pracę a przed upływem obowiązującego strony umowy okresu wypowiedzenia (art. 36 § 6 K.p.).

Do skrócenia okresu wypowiedzenia może dojść wskutek porozumienia stron zawartego przez strony umowy o pracę bądź wskutek jednostronnej decyzji pracodawcy. Stroną inicjującą zawarcie porozumienia może być albo pracownik, albo pracodawca, bez względu na to, kto dokonał wypowiedzenia.

Ponieważ skrócenie okresu wypowiedzenia poprzez zawarcie porozumienia nie spowoduje zmiany trybu rozwiązania umowy (jedynie zmieni się termin zakończenia umowy o pracę), więc zasiłek dla bezrobotnych będzie przysługiwał już po upływie 7 dni od dnia zarejestrowania się w urzędzie pracy, ale pod następującymi warunkami:

- nie będzie dla bezrobotnego propozycji odpowiedniej pracy, propozycji szkolenia,

stażu, przygotowania zawodowego w miejscu pracy, prac interwencyjnych lub robót publicznych oraz w okresie 18 miesięcy poprzedzających dzień zarejestrowania, łącznie przez okres co najmniej 365 dni, bezrobotny był zatrudniony i osiągał wynagrodzenie w kwocie co najmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę, od którego istnieje obowiązek opłacania składki na Fundusz Pracy (w okresie tym nie uwzględnia się okresów urlopow bezpłatnych trwających dłużej niż 30 dni).

Jeśli do skrócenia okresu wypowiedzenia (następującego z powodu ogłoszenia upadłości lub likwidacji pracodawcy albo z innych przyczyn nie dotyczących pracowników) dojdzie wskutek

jednostronnej decyzji pracodawcy, to zgodnie z art. 361 § 1 K.p. okres trzymiesięcznego wypowiedzenia może zostać skrócony do najwyżej 1 miesiąca. W takim przypadku pracownikowi będzie przysługiwało odszkodowanie w wysokości wynagrodzenia za pozostałą część okresu wypowiedzenia, a okres, za który przysługuje odszkodowanie, wliczać się będzie pracownikowi pozostającemu w tym okresie bez pracy do okresu zatrudnienia. Zasiłek będzie wówczas przysługiwał dopiero po upływie okresu, za który pracownik otrzymał odszkodowanie, a okres pobierania zasiłku ulegnie skróceniu o czas nieprzysługiwania zasiłku z tej przyczyny.

DOROTA KRIGER

Tekst pochodzi z serwisu prawo-pracy.pl.

## Ważne wskaźniki

» Minimalne wynagrodzenie za pracę (od 1 stycznia 2009 r.):	<b>1.276 zł</b>
» Przeciętne miesięczne wynagrodzenie (w II kwartale 2009 r.):	<b>3.081,48 zł</b>
» Zasiłek dla bezrobotnych (od 1 czerwca 2009 r.):	<b>575,00 zł</b>
» Najniższa emerytura (od 1 marca 2009 r.):	<b>675,10 zł</b>
» Emerytury – kwota bazowa (2008 r.):	<b>2.578,26 zł</b>
» Przychód niezmniejszający świadczeń emerytów, którzy nie ukończyli 60 lat (kobiety) i 65 lat (mężczyźni): do 2.157,10 zł (równowartość 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w II kwartale 2009 r.)	
» Przychód zmniejszający świadczenia emerytów, którzy nie ukończyli 60 lat (kobiety) i 65 lat (mężczyźni): powyżej 2.157,10 zł do 4.006,00 zł (od 70% do 130% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w II kwartale 2009 r.)	
» Przychód zawieszający wypłatę świadczenia emerytów, którzy nie ukończyli 60 lat (kobiety) i 65 lat (mężczyźni): powyżej 4.006,00 (powyżej 130% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w II kwartale 2009 r.)	
» Renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i renta rodzinna (od 1 marca 2009 r.):	<b>675,10 zł</b>
» Renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy (od 1 marca 2009 r.):	<b>519,30 zł</b>

## Informacja Regionalnej Komisji Wyborczej

Regionalna Komisja Wyborcza przypomina organizacjom zakładowym i międzyzakładowym, że zgodnie z Uchwałą KK nr 2/09 ws. kalendarza wyborczego na kadencję 2010 – 2014 **wyboru władz organizacji zakładowej, międzyzakładowej oraz zakładowej organizacji koordynacyjnej można dokonać w okresie od 1 grudnia 2009 r. do 31 marca 2010 r.** Natomiast zgodnie z Uchwałą ZR nr 13/2009 od dnia 01.10.2009 r. można za zgodą RKW rozpocząć procedurę wyborczą (przygotowanie do zebrania wyborczego) w szczególności poprzez:

- powołanie zakładowej/międzyzakładowej komisji wyborczej,
- wyznaczenie okręgów wyborczych,
- przeprowadzenie wyborów delegatów na zakładowej/międzyzakładowe zebranie delegatów.

Regionalna Komisja Wyborcza przypomina również, że przygotowanie i przeprowadzenie wyborów jest zadaniem komisji zakładowej/międzyzakładowej lub zakładowej/międzyzakładowej komisji wyborczej. RKW natomiast nadzoruje wybory w organizacjach związkowych.

Informacji i odpowiedzi na pytania związane z wyborami udzielają:

- **Bogdan Biś** – Przewodniczący RKW, tel. 032 353 84 25 w. 230; 601 516 165
- **Krzysztof Hus** – Z-ca Przewodniczącego RKW, tel. 032 353 84 25 w. 428; 693 410 281
- **Jadwiga Piechocka** – Z-ca Przewodniczącego RKW, tel. 032 353 84 25 w. 428; 509 659 721
- **Robert Odyjas** – Sekretarz RKW, tel. 032 353 84 25 w. 107; 603 661 200

lub e-mail: zagraniczne@solidarnosc-kat.pl, lub region@solidarnosc-kat.pl.

Ustawa Kodeks pracy:

# Żądając sprostowania świadectwa pracy, nie podważysz przyczyny zwolnienia

**Kodeks pracy przewiduje dla pracownika bardzo krótkie terminy wniesienia odwołania do sądu pracy od decyzji pracodawcy o rozwiązaniu (wypowiedzeniu) umowy o pracę.**

Art. 264 Kodeksu pracy stanowi mianowicie, że odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę wnoszącego się do sądu pracy w ciągu 7 dni od dnia doręczenia pisma wypowiedzającego umowę o pracę. Żądanie przywrócenia do pracy lub odszkodowania wnoszącego się do sądu pracy w ciągu 14 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia (tzw. zwolnienia dyscyplinarnego) lub od dnia wygaśnięcia umowy o pracę.

Te krótkie terminy niejednokrotnie sprawiają, że pracownik podejmuje decyzję o odwołaniu się do sądu pracy

już po ich upływie, co jednak skutkuje odmową rozpoznania sprawy przez sąd.

Zdarzało się, że w takich sytuacjach zdesperowani pracownicy próbowali przed sądem podważyć przyczynę (czy też sposób) zwolnienia i żądali należnych świadczeń (np. odszkodowania za bezprawne rozwiązanie umowy o pracę) nie w postępowaniu dotyczącym odwołania od decyzji pracodawcy o rozwiązaniu (wypowiedzeniu) umowy o pracę, ale w osobnym postępowaniu o sprostowanie świadectwa pracy. Zgodnie bowiem z art. 97 ust. 21 Kodeksu pracy pracownik może w ciągu 7 dni od otrzymania świadectwa pracy wystąpić z wnioskiem do pracodawcy o sprostowanie świadectwa. W razie nieuwzględnienia wniosku pracownikowi przysługuje, w ciągu 7 dni od zawiadomienia o odmowie sprostowania świade-

ctwa pracy, prawo wystąpienia z żądaniem jego sprostowania do sądu pracy.

Praktyki takie, stanowiące w istocie próbę obejścia prawa, o dziwo były akceptowane przez niektóre sądy. Tak np. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 maja 1991 r. (IPZP 13/91) stwierdził, że zastosowany tryb ustania stosunku pracy może więc być pomimo swej skuteczności, polegającej na doprowadzeniu do zakończenia więzi prawnej łączącej strony, oceniony przez sąd jako bezprawny i zrodzić obowiązek wydania nowego świadectwa pracy.

W większości jednak przypadków sądy stawały na tym stanowisku co Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 grudnia 1975 r. (IV PR 385/75, OSNCP 1976/7-8, poz. 178) i w postanowieniu z dnia 27 lutego 1997 r. (I PZ 4/97), że pracownik niebędący w ustawowym terminie

przywrócenia do pracy albo odszkodowania za naruszenie przepisów regulujących tryb ustania stosunku pracy musi następnie znosić świadectwo pracy wskazujące tryb faktycznie przyjęty przez pracodawcę.

Uchwałą z dnia 4 listopada 2009 r. (I PZP 4/09) Sąd Najwyższy chyba ostatecznie rozstrzygnął powyższą wątpliwość, stwierdzając, że świadectwo pracy ma jedynie charakter informacyjny, techniczny. Stąd jeżeli nawet tryb rozstania pracodawcy z pracownikiem był wadliwy (np. pracownik niesłusznie został zwolniony dyscyplinarnie), ale pracownik nie odwołał się do sądu pracy w terminie przewidzianym dla kwestionowania zwolnienia, nie można już zmienić podstawy ani przyczyny zwolnienia.

KAROL JOKIEL

Tekst pochodzi z serwisu prawo-pracy.pl.

**TYGODNIK**  
ŚLĄSKO-DĄBROWSKI NSZZ „Solidarność”

Wydawca:  
Zarząd Regionu  
Śląsko-Dąbrowskiego  
NSZZ „Solidarność”

ul. Floriana 7  
40-286 Katowice  
www.solidarnosc-kat.pl  
tygodnik@solidarnosc-kat.pl  
tel. 032 253-72-54

TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI: ISSN 1732-3940 | WYDAWCA: Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” | ADRES REDAKCJI: 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 032 253-72-54 | REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Gajdziszewska (Redaktor naczelny), Wojciech Gumułka (Kierownik Biura Informacyjno-Wydawniczego, Rzecznik ZR), Agnieszka Konieczny, Grzegorz Podzomy | REDAKTOR TECHNICZNY: Krzysztof Woźniak | SKŁAD I ŁAMANIE: Krzysztof Woźniak | REKLAMA: ZR pok 104, tel. 032 353-84-25 wew. 104, e-mail: tygodnik.reklama@solidarnosc-kat.pl | DRUK: Agora Poligrafia sp. z o.o., Tychy | LAYOUT: STUDIO PRESS, Michał Dutka, www.studiopress.pl

SEKRETARIAT OGÓLNY ZR: tel./fax 032 253-78-00 | BIURO PRZEWODNICZĄCEGO: tel. 032 258-98-56, tel./fax 032 253-73-73 | BIURO EKONOMICZNO-PRAWNE: tel. 032 253-75-08, e-mail: prawne@solidarnosc-kat.pl | BIURO DS. ROZWOJU I SZKOLEŃ ZWIĄZKOWYCH ORAZ WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ: Biuro Szkoleń i Zagraniczne – tel./fax 032 353-84-25 wew. 428 i 223, e-mail: zagraniczne@solidarnosc-kat.pl | Rozwój Związku – tel. 032 353 84 25 wew. 107, e-mail: organizator@solidarnosc-kat.pl | BIURO DS. EWIDENCJI ZWIĄZKOWEJ: tel./fax 032 206-85-20, e-mail: ewidencja@solidarnosc-kat.pl | BIURO FINANSOWO-KSIĘGOWE: tel./fax 032 253-76-70, Rozliczenie Składek Związkowych – tel. 032 206-85-77 | BIURO ADMINISTRACYJNE: tel. 032 353-84-25 wew. 199/103 | REGIONALNA KOMISJA REWIZYJNA: tel./fax 032 253-74-91, e-mail: rewizyjna@solidarnosc-kat.pl

BIURA TERENOWE ZR: Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 34/4 I piętro, tel./fax 032 281-71-65, e-mail: bytom@solidarnosc-kat.pl | Gliwice, ul. Zwycięstwa 3/3p, tel. 032 230-89-30, tel./fax 032 231-25-27, e-mail: gliwice@solidarnosc-kat.pl | Jastrzębie Zdrój, ul. Zielona 16 A, tel./fax 032 473-19-74 i 032 473-23-59, e-mail: jastrzebiezdroj@solidarnosc-kat.pl | Jaworzno, ul. Grunwaldzka 35, tel./fax 032 615-17-11, e-mail: jaworzno@solidarnosc-kat.pl | Pszczyzna, ul. 3 Maja 11, tel./fax 032 210-39-63, e-mail: pszczyzna@solidarnosc-kat.pl | Rybnik, ul. Kościelna 7, tel./fax 032 422-73-25, e-mail: rybnik@solidarnosc-kat.pl | Sosnowiec, ul. Mościckiego 14 pok. 301-302, tel. 032 266-47-64, e-mail: sosnowiec@solidarnosc-kat.pl | Tarnowskie Góry, ul. Zamkowa 2, tel./fax 032 285-34-68, e-mail: tarnowskiegory@solidarnosc-kat.pl | Tychy, ul. Grota Roweckiego 44/04, tel./fax 032 227-56-36, e-mail: tychy@solidarnosc-kat.pl | Zabrze, ul. Wolności 289, tel./fax 032 275-39-02, e-mail: zabrze@solidarnosc-kat.pl | Zawiercie, ul. 11 listopada 2a, tel./fax 032 672-37-71, e-mail: zawiercie@solidarnosc-kat.pl

# RACJONALNE OSZCZĘDZANIE - część 3

Kontynuujemy cykl artykułów, które mają Państwu pomóc w uzyskaniu odpowiedzi na pytanie: co zrobić z pieniędzmi aby od razu ich nie wydać i jak sprawnie poruszać się w gąszczu różnorodnych ofert produktów finansowych. W poprzednich tygodniach opisaliśmy „trudne początki” tj. **podjęcie decyzji** w sprawie oszczędzania, **ustalenie celu i założenie okresu oszczędzania**, a w końcu – a może i przede wszystkim – **określenie poziomu ryzyka**, które będziemy w stanie zaakceptować. Omówiliśmy także podstawowe produkty finansowe, wytłumaczyliśmy co to jest fundusz inwestycyjny i jaka grupa funduszy zaliczana jest do tzw. funduszy o niskim poziomie ryzyka inwestycyjnego. Wiemy już zatem, że zyski z inwestycji w lokaty terminowe, obligacje czy w fundusze typu pieniężnego stanowią zaledwie kilka procent w skali roku, a to niewiele jeśli myślimy o pomnażaniu majątku i w związku z tym nie dla wszystkich uczestników rynku tego typu inwestycje są wystarczające. Są wśród nas i tacy, którzy są skłonni podjąć określone ryzyko w zamian za potencjalnie większe zyski, a nie mają czasu, nie chcą albo zwyczajnie nie posiadają dostatecznej wiedzy, aby samodzielnie inwestować na giełdzie. Dla takich właśnie osób przygotowano produkty o średnim i wysokim poziomie ryzyka jak fundusze inwestycyjne lokujące swoje aktywa w mniejszym lub większym stopniu w akcje spółek publicznych. Zatem jest to odpowiedni moment aby zaprezentować fundusze, które w długim okresie mogą istotnie pomnożyć posiadany przez nas kapitał.

Do funduszy o średnim poziomie ryzyka zaliczyć można fundusze stabilne lub fundusze zrównoważone. W skład ich aktywów wchodzi akcje spółek giełdowych, obligacje skarbowe oraz różne inne instrumenty dłużne

np. bony skarbowe. W zależności od sytuacji rynkowej udział poszczególnych papierów wartościowych w strukturze aktywów może się zmieniać. Zazwyczaj ilość akcji spółek giełdowych w aktywach tego typu funduszy nie przekracza 60%. Najwyższym ryzykiem charakteryzują się jednak fundusze akcji, których zaangażowanie w akcje spółek giełdowych może wynosić nawet 100% aktywów. Dzięki takiej strukturze fundusze te w czasach hossy osiągają stopy zwrotu przekraczające niekiedy kilkadziesiąt a zdarza się, że nawet kilkaset procent. Jednak w okresie bessy te same fundusze mogą przynieść równie dotkliwe straty. Dlatego też decydując się na fundusz akcji każdy uczestnik powinien założyć minimum 5 letni czas inwestycji – historia uczy nas bowiem, że w długiej perspektywie czasowej rynek kapitałowy jest rynkiem rosnącym.

Ważną zasadą w inwestowaniu jest dywersyfikacja swoich środków w różne instrumenty finansowe dostępne na rynku. Nie należy inwestować wszystkich swoich oszczędności w jeden produkt czy jeden podmiot – czego w ostatnim czasie byliśmy świadkami. Dla osób lubiących ryzyko ważną regułą jest zatem dzielenie środków pomiędzy te bezpieczne i te o wyższym poziomie ryzyka w zależności od poziomu ewentualnych strat, które jesteście w stanie zaakceptować.

W przypadku funduszy inwestycyjnych należy pamiętać również o tym, że „kupujemy” jednostki uczestnictwa i to nimi operujemy przy naszych rozliczeniach. Bez względu na sytuację rynkową tj. bessę czy hossę mamy tyle samo jednostek ile otrzymaliśmy przy nabyciu. Zyski bądź straty realizowane są dopiero w momencie, w którym decydujemy się „sprzedać” te jednostki funduszowi – a zatem to trochę od nas samych zależy fakt czy stracimy na tej inwestycji czy też

zyskamy. Decydując się bowiem na tego typu inwestycje mamy świadomość ryzyka a dziś i wiedzę, że inwestycje te należy oceniać w dłuższej perspektywie czasowej a nie dziennej czy miesięcznej. Często pochopne decyzje o sprzedaży jednostek np. w okresie korekty na giełdzie ważą o wielkości naszego portfela. Czasami niepotrzebnie, gdyż po kilku dniach wartość jednostek odbiera straty i wówczas często mamy pretensje sami do siebie, że zdecydowaliśmy się sprzedać jednostki pod wpływem emocji, chwili.

Podsumowując, decydując się na wybór inwestycji w fundusz inwestycyjny przede wszystkim musimy wybrać rodzaj funduszu, który będzie odpowiadał naszej strategii inwestycyjnej uwzględniającej poziom akceptowanych przez nas ewentualnych strat. Musimy zdecydować czy interesuje nas inwestycja o niskim ryzyku i krótkim okresie oszczędzania (fundusze rynku pieniężnego, fundusze obligacji) czy o średnim ryzyku i minimum trzyletnim horyzoncie czasowym (fundusze zrównoważone i fundusze stabilne) czy w końcu akceptujemy wysokie ryzyko i długi okres inwestycji (fundusze akcji). Po podjęciu tej decyzji szukamy na rynku konkretnego funduszu, którego jednostki będziemy mogli nabyć. Przed podjęciem decyzji o wyborze funduszu zarządzanego przez dane towarzystwo warto zapoznać się z rankingami funduszy publikowanymi w specjalistycznej prasie bądź w specjalistycznych portalach internetowych jak np. na stronie: [www.money.pl](http://www.money.pl) lub [www.bankier.pl](http://www.bankier.pl). Zazwyczaj rankingi takie klasyfikują grupy funduszy ze względu na najwyższe stopy zwrotu w danym okresie czasu. Dzięki temu możemy sprawdzić jak wartość jednostek danego funduszu kształtowała się w ostatnim roku czy kilku latach. Pamiętajmy im wyższym ryzykiem charakteryzuje się inwestycja w dany fundusz, tym

w rankingach powinniśmy analizować stopy zwrotu osiągnięte w dłuższych okresach czasu. Dodatkowym kryterium, które należy brać pod uwagę przy wyborze funduszu jest tzw. opłata za nabycie jednostki, konwersję lub jej odkupienie. Informacje takie dostępne są np. na stronach internetowych poszczególnych towarzystw funduszy inwestycyjnych. Pamiętajmy również o tym, że zwrot z inwestycji w danym funduszu jest zawsze informacją o charakterze historycznym – pokazuje to co było. Należy ją więc traktować odmiennie niż oprocentowanie lokaty terminowej, które mówi nam o spodziewanym zwrocie po zakończeniu lokaty. Historyczny wynik osiągnięty przez fundusz jest więc swego rodzaju miernikiem efektywności zespołu zarządzającego a nie obietnicą uzyskania podobnego wyniku w przyszłości.

W kolejnym tygodniu podpowiemy jak rozpocząć przygodę z funduszami, poznamy słowa związane z rynkiem funduszy inwestycyjnych oraz dowiemy się co to jest Pracowniczy Program Emerytalny. Zapraszamy do lektury już dziś!

\*\*\* \*\*

Fundusze i Subfundusze zarządzane przez TFI SKOK S.A. nie gwarantują realizacji założonego celu inwestycyjnego ani uzyskania określonego wyniku inwestycyjnego. Fundusze i Subfundusze zarządzane przez TFI SKOK S.A., z wyjątkiem SKOK SFIO Etyczny 1, SKOK Fundusz Funduszy i SKOK Akcji, mogą lokować do 100% wartości swoich aktywów w papiery wartościowe emitowane, poręczane lub gwarantowane przez Skarb Państwa lub Narodowy Bank Polski, a w przypadku SKOK Obligacji również przez międzynarodową instytucję finansową, której członkiem jest Rzeczpospolita Polska lub co najmniej jedno państwo członkowskie Unii Europejskiej, pod warunkiem, że papier wartościowy lub emitent, lub poręczyciel lub gwarant posiada co najmniej rating

inwestycyjny nadany przez co najmniej jedną z renomowanych agencji ratingowych. SKOK SFIO Etyczny 1 lokuje co najmniej 80 % aktywów w tytuły uczestnictwa emitowane przez fundusz zagraniczny Oppenheim Ethik Bond Opportunities. SKOK Fundusz Funduszy lokuje większość aktywów w jednostki uczestnictwa innych funduszy inwestycyjnych otwartych mających siedzibę na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. SKOK Akcji cechuje się dużą zmiennością ze względu na co najmniej 80 % udział akcji w portfelu inwestycyjnym Subfunduszu. Inwestycja w jednostki uczestnictwa Funduszy Inwestycyjnych jest inną formą oszczędzania niż lokaty bankowe i wiąże się z ryzykiem. Wartości jednostek uczestnictwa mogą podlegać znacznym wahaniom. Uczestnik Funduszu musi liczyć się z możliwością utraty przynajmniej części wpłaconych środków. Szczegółowe opisy czynników ryzyka związanych z inwestycją w Fundusze i Subfundusze zarządzane przez TFI SKOK S.A. zawarte są w prospektach informacyjnych Funduszy, które dostępne są na stronie internetowej [www.tfiskok.pl](http://www.tfiskok.pl), u Dystrybutorów oraz w siedzibie Towarzystwa przy ul. Pilotów 21 w Gdańsku. Aktualne informacje finansowe o Funduszach i Subfunduszach w tym między innymi informacje o opłatach za zarządzanie znajdują się na stronie internetowej [www.tfiskok.pl](http://www.tfiskok.pl). Indywidualna stopa zwrotu z inwestycji uzależniona jest od wartości jednostki uczestnictwa w momencie jej zbycia i odkupienia przez Fundusz oraz od wysokości opłat manipulacyjnych pobieranych przy nabywaniu jednostek uczestnictwa. Skala i wysokość opłat manipulacyjnych określona jest w aktualnej Tabeli Opłat ustalonej przez Towarzystwo, u dostępnionej na stronie internetowej [www.tfiskok.pl](http://www.tfiskok.pl) oraz u Dystrybutora. Wypłata kwoty uzyskanej z tytułu odkupienia jednostek uczestnictwa następuje po potrąceniu należnych opłat oraz kwoty podatku do pobrania których Fundusz jest zobowiązany zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.

Z dniem 20 października 2008 roku fundusze SKOK FIO Aktywny Zmiennej Alokacji, SKOK FIO Stabilny Zmiennej Alokacji, SKOK FIO Fundusz Funduszy, SKOK FIO Obligacji oraz SKOK FIO Akcji zostały przekształcone w subfundusze SKOK Parasol FIO.



## Produkty najlepszego TFI

wg rankingu Rzeczpospolitej\*, dostępne również

# on-line

inwestuj przez internet



Zapraszamy do odwiedzenia sieci sprzedaży TFI SKOK S.A.. Najbliższe punkty znajdują się:

<b>GLIWICE</b>	ul. Zwycięstwa 59	tel.32 251 12 04
<b>JASTRZĘBIE ZDRÓJ</b>	al. Piłsudskiego 2B	tel.32 470 48 57
<b>DĄBROWA GÓRNICZA</b>	ul. 3-go Maja 12A	tel.32 260 81 20
<b>KATOWICE</b>	ul. Wincentego Pola 36	tel.32 201 72 40
<b>MYSŁOWICE</b>	ul. Grunwaldzka 20	tel.32 318 32 64
<b>RUDA ŚLĄSKA</b>	ul. Joanny 12	tel.32 342 10 01
<b>RUDA ŚLĄSKA</b>	ul. Niedurnego 57	tel.32 771 71 30
<b>RUDA ŚLĄSKA</b>	ul. Kallnowa 11	tel.32 342 34 70
<b>RUDA ŚLĄSKA</b>	ul. Solidarności 9/3	tel.32 240 84 42
<b>TYCHY</b>	al. Niepodległości 87	tel.32 219 00 77
<b>CHORZÓW</b>	ul. Faski 2	tel.32 241 65 77
<b>SOSNOWIEC</b>	ul. Gospodarcza 32	tel.32 269 90 40



**TFI SKOK S.A.**  
TOWARZYSTWO FUNDUSZY INWESTYCYJNYCH  
SPÓŁDZIELCZYCH KAS OSZCZĘDNOŚCIOWO-KREDYTOWYCH S.A.



www.tfiskok.pl  
0 801 33 22 44

etyczne inwestowanie



\* Szczegóły: dziennik Rzeczpospolita 26 czerwca 2009 roku, dodatek Świat Pieniądza.